

Powtarzam : niezadowoloni mnie żadna odpowiedź, nie
rozwiązujcie pytania, w jaki sposób każdego z
t.ś. małych ludzi przywrócić przeświadczenie, iż
to, co czyni, przedstawia istotną wartość.
Przypomnijcie sobie magiczny skutek słów prem.
Churchilla w 1940 r., gdy Anglii groziła inwazja.
Każdy, najmniejszy nawet człowiek, który rucił się
i był jakąś bronią, by ochronić wybrzeża, niedział
o tym, że broni przyszłości cywilizacji. Naszym
zadaniem jest doprowadzić do tego, by tego rodza-
ju przeżywa, streszczając się w poczuciu celo-
wości i konieczności osobistej działalności, sta-
ły się normalnym składnikiem doświadczeń każdej
jednostki. —

Elliot : Maszyna na wstępie urzeczywistnić wolność
od niedostatku. Frązany żółdak nie pozwoli głowie
i sercu na uleganie entazjizmowi na widok najbar-
dziej nawet porażających zadań. Dopiero wówczas,
gdy te braki usunięte będziemy mogli przystąpić
do umożliwienia ludziom prowadzenia życia twórcze-
go i pełnego, pełnego przygód. —

Leah : Jako socjalista zdaje sobie chyba doskona-
łą sprawę z tego, jak żywotne znaczenie przedstawia
usunięcie nędzy. Zarazem jednak jestem jak n dalej
od tego, by twierdzić, że to wystarczy. Chodzi
o coś więcej : o wolność myśli i ducha. W najmniej-
szym stopniu nie poci gałby mnie widok społeczeństw
złożonego z ludzi, śledzących z założonymi rękami
na pełnych kołach i prowadzących życie wygodne
i bezczynne. —

Brooks : Wolność od niedostatku może być hasłem
nawskroś egzystycznym. Ciesni się to nawet do
upiększania narodowych, jeśli ich całkowicie bę-
działoby jedynie o dostatek własnego kraju. Zamiast
narodzić się, tego rodzaju hasło może je jedynie
usiłować. Inaczej mówiąc, jeśli rozpowszechni się
przekonanie o obowiązku dbania o dobro również
długich narodów — nawet dalekich i egzotycznych. —